

Casus 1

Niemiecką jednostkę wycofującą się z okupowanej Francji w 1944 r. zaatakował niejednolity oddział złożony z regularnych oddziałów francuskich i członków ruchu oporu. Trzech członków tej formacji zostało wziętych do niewoli. Nosili oni prawie wyłącznie ubrania cywilne. Jeden z jeńców miał na ręku opaskę w barwach narodowych Francji, inny nosił amerykański hełm. Trzech jeńców zostało z powodu naruszenia art. 1 RH rozstrzelanych na miejscu z rozkazu dowódcy oddziału pułkownika Bauera. Po wojnie francuski sąd wojskowy, który sądził płk. Bauera i jego dwóch podwładnych, nie rozstrzygał problemu czy trójka jeńców dostatecznie odróżniała się od ludności cywilnej. Natomiast sąd potraktował te osoby jako uczestników pospolitego ruszenia.

Zobowiązania w dziedzinie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych: Francja i Niemcy ratyfikowały konwencje haskie z 1907 r. i konwencje genewskie z 1929 r.

Będąc ekspertem, wykładowcą międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, wszechstronnie oceń i zakwalifikuj prawnie zaistniałe zdarzenia.

Casus 2

Stany Zjednoczone w ramach walki z terroryzmem dokonały akcji zbrojnej przeciwko Talibom w Afganistanie. W czasie działań zbrojnych ujęto i zatrzymano członków sił zbrojnych Talibanu oraz setki innych bojowników, co do których istnieją poważne wątpliwości, że są kombatantami w rozumieniu przepisów prawa wojennego. Bojownikom tym odmawia się statusu jeńca wojennego. Dokonuje się przesłuchań, zamyka się w pomieszczeniach nieogrzewanych, zaciemnionych. Poddaje się ich ciągłej presji i szykanom aby wydali Bin Ladena. Niektórzy z nich przyznają się, że są jedynie ochotnikami, inni, że walczyli za pieniądze. Rząd Talibanu uznawany był tylko przez Pakistan. W niczym to jednak nie zmienia faktu, że państwo to było podmiotem prawa międzynarodowego.

Zobowiązania w dziedzinie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych: państwa ratyfikowały konwencje haskie z 1907 r. i konwencje genewskie z 1949 r. Natomiast nie ratyfikowały protokołów dodatkowych do konwencji z 1977 r. Stany Zjednoczone ratyfikowały konwencję o zwalczaniu rekrutacji, wykorzystywaniu, finansowaniu i szkoleniu najemników z 4 grudnia 1989 r.

Będąc ekspertem MKCK, wszechstronnie oceń i zakwalifikuj prawnie zaistniałe zdarzenia.

Casus 3

28 lutego 1943 r. oddział bojowy Gwardii Ludowej dokonał zamachu na gmach Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych przy ul. Sanguszkii w Warszawie. Celem akcji było skonfiskowanie nakładu emisji banknotów w wysokości 400 milionów. Jeden z dowódców akcji F. Bartoszek ps. „Jacek”, był przebrany w mundur niemiecki, co pozwoliło mu odwrócić uwagę wartowników niemieckich. Podczas akcji zabito dwóch niemieckich komisarzy wytwórni oraz zabrano broń i amunicję. Jednak pieniędzy nie skonfiskowano. Akcja ta znalazła swoje echo także na posiedzeniu tzw. rządu GG 15 kwietnia 1943r., kiedy rozważano problem skutecznych metod walki z polskim ruchem oporu.

Inny przykład miał miejsce 10 maja 1943 r. w czasie powstania w getcie warszawskim, kiedy to partyzanci AL przebrani w mundury niemieckie wywieźli poza Warszawę 34 uratowanych powstańców Żydów. Niemcy twierdzili, że Polacy ponownie złamali przepisy prawa wojennego.

Polski ruch oporu takie zachowanie interpretował jako prawo do samoobrony i tzw. „obronę konieczną”. Również niektórzy polscy prawnicy aprobowali taki punkt widzenia. Według prof. Ehrlicha, wojna polsko-niemiecka rozpoczęta dnia 1 września 1939 r. nie była - w rozumieniu prawa międzynarodowego - wojną, lecz najazdem przestępnym na obszar sąsiedniego państwa i złamaniem zawartego z tym państwem układu o nieagresji. Uznanie wojny napastniczej za akt przestępny pociąga za sobą dalsze konsekwencje. Opór narodu napadniętego uzyskuje cechy „obrony koniecznej”, gdyż akcja okupanta staje się bezprawna. W ramach wojny legalnej

okupant uzyskuje pewne prawa na terytorium państwa zajętego. Inny ekspert – prof. Wolter-
powiada ludność kraju okupowanego nie przysługuje prawo do *obrony koniecznej* dopóki
okupant trzyma się zasad RH, innymi słowy: dopóki

i „nie przekracza granic

” działania w obronie swych praw. Z chwilą gdy te granice przekracza, akcja jego staje się
bezprawna, a w konsekwencji opór uzyskuje cechy

obrony koniecznej

. Najeźdźca, który nie jest legalnym okupantem - konstatuje Wolter - nie ma i nie może mieć
żadnych praw do zabezpieczenia swych interesów, jak nie posiada ich bandyta, włamujący się
do cudzego mieszkania. Opór więc przeciwko działalności najeźdźcy, nawet gdyby on
zachowywał reguły RH, miałyby zawsze cechy

zbiorowej obrony koniecznej ludności

.

Ludność okupowanego kraju - zdaniem Woltera - w takim przypadku uzyskuje cechy prawości
swojego działania, przeciwko bezprawnemu okupantowi nawet z pogwałceniem prawa narodów

Z prawników anglosaskich zdaje się przychylić do koncepcji obrony koniecznej L. Wright, kiedy
pisze: Okupacja niemiecka w Polsce była bezprawna, byli oni agresorami łamiącymi traktaty i
pakty, wszczynającymi niesprawiedliwą wojnę bez cienia usprawiedliwienia. Akt oskarżenia
przeciwko generałom niemieckim w tzw. sprawie bałkańskiej postawił tezę, która, choć
ostrożnie, formułowała prawo do obrony koniecznej, ludności napadniętego kraju. W akcie tym
czytamy: (...) *ponieważ wojna wszczęta i prowadzona przez Niemcy przeciwko Jugosławii była
wojną napastniczą, wojska okupacyjne niemieckie znalazły się na obszarach tych krajów
bezprawnie i nie mogły uzyskać jakichkolwiek uprawnień mocarstwa okupującego. Z tego
wynika, że ludność, na której ciążyą obowiązki w stosunku do okupującego państwa, jeżeli działa
ono zgodnie z prawem narodów, nie była w tym wypadku zobowiązana stosować się do tego
prawa, gdyż okupacja i inwazja nosiły charakter zbrodniczy.*

Zobowiązania w dziedzinie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych:
Polska i Niemcy ratyfikowały konwencje haskie z 1907 r. i konwencje genewskie z 1929 r

Będąc ekspertem, wykładowcą międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych,
wszechstronnie oceń i zakwalifikuj prawnie zaistniałe zdarzenia.

Casus 4

Nerucja dokonała agresji na Lindię. Po stronie Lindii walczą oddziały regularnych sił zbrojnych, oddziały ochotnicze, oddziały paramilitarne oraz ludność cywilna, która przy zbliżaniu się nieprzyjaciela dobrowolnie chwyciła za broń.

Oddziały paramilitarne składają się ze Straży Leśnej, Straży Rybackiej, Służby Ochrony Kolei, Służby Ochrony Parków Narodowych, Ligi Obrony Kraju i innych służb ochronnych. Ponadto władze Lindii, w ramach tzw. obrony totalnej, włączyły w skład sił zbrojnych Policję, Oddziały Antyterrorystyczne, Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służbę Wewnętrzną oraz Straż Graniczną. Lindia nie powiadomiła drugiej strony o wcieleniu tych organizacji w skład swoich sił zbrojnych.

Ludność cywilna, która prowadziła walkę zbrojną ujęła pięciu żołnierzy przeciwnika, których przesłuchano i stwierdzono, że są to szpiedzy i najemnicy, którym nie przysługuje ochrona humanitarna.

Władze wojskowe Nerucji odmówiły przyznania statusu jeńca wojennego członkom oddziałów Straży Granicznej, traktując ich jako służbę porządkową.

Nerucja opanowała część terytorium Lindii. Władze wojskowe Nerucji stawiają przed sądem osoby cywilne, które prowadziły walkę zbrojną na terytorium opanowanym przez jej siły zbrojne. Zapadają wyroki skazujące, łącznie z karą śmierci.

Członkowie oddziałów paramilitarnych, którzy dostali się do niewoli zostali internowani. Powodem nie przyznania im statusu jeńca wojennego jest według Nerucji brak jednolitego umundurowania. Nerucja nie nawiązała współpracy z Biurem Informacji i Poszukiwań MKCK i nie przedstawiła też listy zatrzymanych osób.

Zobowiązania w dziedzinie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych:

państwa ratyfikowały konwencje haskie z 1907 r. i konwencje genewskie z 1949 r. i protokoły dodatkowe z 1977 r.

Będąc delegatem MKCK zostałeś wysłany w rejon konfliktu, wszechstronnie oceń i zakwalifikuj prawnie zaistniałe zdarzenia.

Casus 5

Oddział wojskowy, patrolując teren (pod okupacją), zatrzymał trzy osoby cywilne, które ukrywały pod ubraniem broń i materiały wybuchowe. W czasie zatrzymania doszło do szamotaniny i pobicia żołnierza z patrolu. Dowódca pododdziału rozkazał rozstrzelać zatrzymane osoby, twierdząc, że są to terroryści, którym nie przysługuje ochrona na mocy prawa humanitarnego. Jeden z żołnierzy odmawia wykonania rozkazu, powołując się na to, że dowódca wykonując rozkaz zmusza go do popełnienia przestępstwa. Dowódca patrolu nakazuje aresztować nieposłusznego żołnierza i skierować do ŻW. Rozkaz o rozstrzelaniu domniemyanych terrorystów zostaje wykonany. Dowódca patrolu w meldunku stwierdza, że zostali zastrzeleni w czasie próby ucieczki. Żołnierz będzie miał proces o niewykonanie rozkazu w warunkach bojowych. Rodzina żołnierza zgłosiła się o pomoc do MKCK. Władze nie zgadzają się na pośrednictwo MKCK twierdząc, że jest to sprawa wewnętrzna ich armii. Żołnierzowi zostaje wyznaczony obrońca urzędu.

Zobowiązania w dziedzinie międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych: państwa ratyfikowały konwencje haskie z 1907 r. i konwencje genewskie z 1949 r. i protokoły dodatkowe z 1977 r.

Będąc ekspertem, wykładowcą międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych, wszechstronnie oceń i zakwalifikuj prawnie zaistniałe zdarzenia.

